

Sygn. akt: I C 764/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Banaszewska
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Monika Nalewajk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lipca 2017 roku w S.

sprawy z powództwa (...) Finanse Spółki z ograniczona odpowiedzialnością w L.,

przeciwko A. A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. A. z siedzibą w S. na rzecz powoda (...) Finanse Spółki z ograniczona odpowiedzialnością w L. kwotę 1.855,27 (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia siedem groszy) złotych wraz z:

- odsetkami ustawowymi od kwoty 1.555,27 złotych naliczonymi od dnia 20 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 300 złotych naliczonymi od dnia 5 lutego 2016 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 175,31 (sto siedemdziesiąt pięć złotych trzydzieści jeden groszy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie dla powoda kwotę 304,19 złotych i dla pozwanego 483 złote tytułem różnicy między uiszczonymi przez strony zaliczkami na wydatki a kosztami należnymi

Sygn. akt I C 764/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Finanse spółka z ograniczona odpowiedzialnością w L. w pozwie przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. domagał się zasądzenia kwoty 4.731,71 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 4.431,71 złotych od dnia 20 lipca 2015 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 300 złotych od dnia 5 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

W uzasadnieniu swego stanowiska powód twierdził, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 9 grudnia 2015 roku nabył roszczenie odszkodowawcze, o którym zawiadomił pozwanego. Roszczenie to związane było ze

szkodą z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia drogowego, która została zgłoszona pozwanemu. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe, przy czym sporną kwestię stanowiła wysokość ustalonego i wypłaconego przez pozwanego odszkodowania, która w ocenie powoda była znacznie zaniżona, co potwierdzić miała kalkulację naprawy zlecona przez powoda u niezależnego rzeczoznawcy. Powód wyjaśnił, iż kwota 4.431,71 złotych stanowiła różnicę pomiędzy kwotą jaka wynikała ze sporządzonej na jego zlecenie kalkulacji naprawy przez rzeczoznawcę a kwotą do tej pory wypłaconą przez pozwanego. Nadto, na kwotę objętą żądaniem pozwu składała się również kwota 300 złotych stanowiąca równowartość poniesionych przez powoda kosztów wykonanej kalkulacji naprawy. Powód na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. domagał się również zasądzenia odsetek ustawowych od kwot wskazanych w żądaniu pozwu.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany wskazał, że wypłacona tytułem odszkodowania kwota 2.313,06 złotych stanowiła równowartość celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków koniecznych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. W ocenie pozwanego kwota objęta żądaniem pozwu jest rażąco wygórowana i prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia. Pojazd w chwili zdarzenia był pojazdem 11 letnim o nieznaną historię w zakresie wcześniejszych uszkodzeń i sposobu ich naprawienia, w Polsce został zarejestrowany po raz pierwszy w 2015 roku jako pojazd używany, sprowadzony. Pozwana proponowała zaś poszkodowanemu naprawę pojazdu w warsztacie mieszczącym się w O. i współpracującym z pozwanym za kwotę wynikającą z kosztorysu pozwanej. W ocenie pozwanej naprawa pojazdu w tym warsztacie za wskazaną w kalkulacji naprawy kwotę przywróciłaby pojazd do stanu sprzed wypadku zarówno pod względem sprawności technicznej, jak i estetyki oraz pod względem bezpieczeństwa. Nadto, w ocenie pozwanego naprawa pojazdu przy użyciu części alternatywnych, nie zmniejszy wartości tego pojazdu w porównaniu z jego wartością sprzed szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 13 czerwca 2015 roku doszło do kolizji drogowej, podczas której uszkodzeniu uległ samochód osobowy H. (...) o nr rej. (...) stanowiący współwłasność M. G. i I. M. (poprzednio: G.). Wyłącznym sprawcą kolizji był kierujący pojazdem H. (...) o nr rej. (...), który posiadał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów wykupione u pozwanego. Dnia 15 czerwca 2015 roku poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu. Pojazd przed zdarzeniem posiadał uszkodzenia nadwozia: wgniecenie błotnika przedniego lewego, wgniecenie błotnika tylnego lewego przy styku ze zderzakiem tylnym, zderzak tylny z lewej strony był niewłaściwie zamocowany, a nadto uszkodzony był reflektor przeciwmgielny prawy, pobity kosz. Na skutek zdarzenia z dnia 13 czerwca 2015 roku w pojeździe poszkodowanych uszkodzony został reflektor przeciwmgielny lewy, pobity klosz, kondensator klimatyzacji (skraplacz), odkształceniemu uległ uchwyt zderzaka przedniego oraz poprzeczka przednia górna ściany czołowej. Uszkodzona została powłoka lakierowa nakładki zderzaka przedniego z lewej strony pomiędzy reflektorem górnym a reflektorem halogenowym.

(dowód: akta szkody k. 57, opinia biegłego k. 120-153, zeznania świadka M. G. k. 77v, zeznania świadka I. M. k. 88-88v)

W toku postępowania likwidacyjnego zostały przeprowadzone przez stronę pozwaną oględziny pojazdu i na ich podstawie została sporządzona kalkulacja naprawy nr (...).01 Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanym tytułem odszkodowania kwotę 2.313,06 złotych brutto

(dowód: akta szkody k. 57,

Powód (...) Finanse Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. w dniu 9 grudnia 2015 roku zawarł umowę przelewu wierzytelności z I. G. i M. G.. Na podstawie tej umowy powód nabył wierzytelność przysługującą zbywcom wobec (...) S.A. Oddział w Polsce z tytułu szkody powstałej w pojeździe H. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 13 czerwca 2015 roku.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 4-6)

Powód zlecił rzeczoznawcy J. K. sporządzenie opinii dotyczącej ustalenia kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego podczas zdarzenia z dnia 13 czerwca 2015 roku. J. K. w wycenie nr 10/01/2016 sporządzonej dnia 19 stycznia 2016 roku stwierdził, że całkowity koszt naprawy wymienionego pojazdu przy zastosowaniu średniej stawki roboczogodziny występującej w warsztatach rzemieślniczych znajdujących się na terenie zamieszkania właściciela pojazdu (100 złotych netto/100 złotych netto) wynosi 6.744,77 złotych brutto. Powód za sporządzenie opinii zapłacił 300 złotych.

(dowód: wycena nr 10/01/2016 k. 21-27, faktura (...) k. 28)

Powód dnia 21 stycznia 2016 roku skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 4.431,71 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 300 złotych wraz z odsetkami od dnia wezwania w terminie do 4 lutego 2016 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z kserokopią książki nadawczej k. 29, 31)

Wartość pojazdu H. (...) o nr rej. (...) na dzień 13 czerwca 2015 roku przed zaistnieniem szkody wynosiła 9.800 złotych netto, a po zaistnieniu zdarzenia jego wartość spadła do kwoty 8.800 złotych netto. Pojazd po zdarzeniu został częściowo naprawiony, przy czym zderzak przedni uszkodzony na skutek zdarzenia z dnia 13 czerwca 2015 roku został niewłaściwie naprawiony. W miejscu uderzenia widoczne były pęknięcia powłoki lakierowej. Celem przywrócenia stanu pojazdu sprzed kolizji koniecznym jest wymiana kraty wlotu powietrza, reflektora przeciwmgielnego lewego oraz kondensatora klimatyzacji, jak również tablicy rejestracyjnej oraz jej wzmocnienia, naprawa uchwyty zderzaka przedniego i poprzeczki przedniej górnej oraz lakierowanie zderzaka przedniego, uchwyty zderzaka przedniego oraz poprzeczki przedniej górnej. Łączny koszt naprawy wynosi 3.144,98 złotych netto.

(dowód: opinia biegłego k. 120-153)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie, co do wysokości zasadne jest jedynie w części.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia, na skutek którego pojazd H. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu, jak również własnej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela sprawcy szkody. Poza sporem pozostawała również legitymacja procesowa powoda, albowiem ważność umowy cesji wierzytelności, którą zawarł powód z poszkodowanymi w dniu 9 grudnia 2015 roku nie była kwestionowana przez pozwanego i nie budziła wątpliwości Sądu.

W myśl przepisu art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść na osobę trzecią swoją wierzytelność. Na skutek takiej umowy dotychczasowy wierzyciel ulega wyłączeniu ze stosunku zobowiązaniowego, a jego miejsce zajmuje nabywca wierzytelności. Tak więc sam stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, zmieniają się jedynie jego uczestnicy. Przelew wywołuje bezpośrednie skutki wobec dłużnika, po stronie którego powstaje obowiązek świadczenia w stosunku do nabywcy wierzytelności. Skoro zatem wierzytelność, będąca przedmiotem umowy cesji zawartej pomiędzy powodem a poszkodowanymi, istniała, tym samym mogła zostać skutecznie przeniesiona na powoda. W umowie przelewu wierzytelności strony wskazały datę szkody i podmiot odpowiedzialny za jej naprawienie, a tym samym przedmiot cesji został wystarczająco określony i zindywidualizowany.

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba trzecia, na rzecz której umowa została zawarta, zaistniałe w okresie ubezpieczenia. Zgodnie zaś z przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2016r., poz. 2060) zakład ubezpieczeń w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi

odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, co oznacza, że strony zobowiązane są w tym zakresie stosować regulacje zawarte w Kodeksie cywilnym. Tak więc szkoda w rozumieniu prawa cywilnego, jak i prawa ubezpieczeniowego rozumiana jest tożsamo jako utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. W myśl przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W orzecznictwie przyjmuje się, że następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle następstwem tego zdarzenia (wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 28/00).

Wysokość kwoty stanowiącej kompensatę za poniesioną szkodę uzależniona jest od wielkości poniesionego uszczerbku, który wyznaczony zostaje poprzez wskazanie różnicy powstałej między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego a hipotetycznym, który by istniał, gdyby do owego zdarzenia nie doszło (wyrok SN z dnia 6 lutego 2013 r., I PK 102/12, wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2010 r., II CSK 544/09). Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody, wyrażonej w 361 § 2 k.c. poszkodowany może domagać się od odpowiedzialnego podmiotu (ubezpieczyciela) odszkodowania, które obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł. W takim przypadku naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, obejmującą wszelkie koszty niezbędne do poniesienia celem przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. Innymi słowy, w przypadku straty, jaką poszkodowany poniósł, należy ustalić różnicę, jaką wywołało zjawisko szkody przed i po jej ujawnieniu. Naprawienie szkody w tym zakresie poprzez zapłatę odpowiedniego odszkodowania powinno przywrócić stan istniejący przed wypadkiem w tym znaczeniu, że poszkodowany dysponuje majątkiem o tej samej wartości, co przed wypadkiem. W przypadku dobra majątkowego o charakterze użytkowym, jakim jest pojazd mechaniczny, szkoda co do zasady będzie odpowiadała kosztom naprawy, jakie poszkodowany poniesie, aby przywrócić pojazd do stanu poprzedniego i tym samym zlikwidować istniejący uszczerbek w jego dobrach. Podkreślić jednakże należy, że obowiązek naprawienia szkody powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01). Zgodnie z przepisem art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania.

Spór między stronami koncentrował się właśnie wokół wysokości odszkodowania należnego z tytułu zaistnienia szkody z dnia 13 czerwca 2015 roku

Powód wskazywał, opierając się o kalkulację naprawy sporządzoną przez rzeczoznawcę, że kwota 6.744,77 złotych stanowi równowartość kosztów jakie należało ponieść celem przywrócenia samochodu należącego do poszkodowanych do stanu sprzed zdarzenia. Pozwany zaś stał na stanowisku, że wystarczającą jest kwota 2.313,06 złotych, gdyż za taką kwotę naprawy dokonałby warsztat naprawczy współpracujący z pozwanym. Tym samym pojazd poszkodowanych zostałby przywrócony do stanu technicznego sprzed wypadku zarówno pod względem sprawności technicznej i estetycznej, jak również pod względem bezpieczeństwa. Naprawa pojazdu przy użyciu części alternatywnych nie zmniejszyłaby wartości tego pojazdu w porównaniu z jego wartością sprzed szkody.

Powód, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wartości pojazdu przed szkodą oraz różnicy wartości pojazdu przed i po szkodzie oraz kosztów naprawy samochodu w serwisie (...). Z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego wystąpiła również strona pozwana w odpowiedzi na pozew, wnosząc o dopuszczenie tego dowodu na okoliczność stanu pojazdu sprzed kolizji z dnia 13 czerwca 2015 roku, w szczególności czy pojazd ten posiadał wcześniejsze uszkodzenia

niezwiązane z w/w zdarzeniem, czy w toku eksploatacji pojazd poddawany był naprawom sprzecznym z technologią producenta pojazdu, średnich stawek (...) stosowanej przez warsztaty nieautoryzowane na rynku lokalnym miejsca zamieszkania poszkodowanych tj. S., zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe wskutek kolizji z dnia 13 czerwca 2015 roku, zakresu naprawy oraz celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów niezbędnych do przywrócenia do stanu niegorszego i nielepszego niż stan sprzed kolizji z dnia 13 czerwca 2015 roku z uwzględnieniem przeciętnych stawek (...) stosowanych przez nieautoryzowane warsztaty działające na lokalnym rynku miejsca zamieszkania poszkodowanych, jak również z wykorzystaniem części zamiennych: porównywalnej jakości (części w systemach A. lub E. oznaczone lit. P, PJ, PT), nowych oryginalnych lecz nie sygnowanych logiem producenta pojazdu (części w systemach A. lub E. oznaczone lit. Q i czy naprawa pojazdu przy użyciu takich części pozwalała na restytucję pojazdu do stanu sprzed kolizji z dnia 13 czerwca 2015 roku z uwzględnieniem zachowania co najmniej takiej samej sprawności technicznej i walorów estetycznych oraz co najmniej takich samych warunków bezpieczeństwa oraz na okoliczność jaką część celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy stanowi zysk (dochód), który osiągnąłby warsztat samochodowy podejmując się naprawy pojazdu.

W przedmiotowej sprawie biegły sądowy z zakresu mechaniki samochodowej, wyceny szkód komunikacyjnych T. S. sporządził opinię pisemną, w której stwierdził, przy uwzględnieniu stanu technicznego pojazdu, istniejących na dzień 13 czerwca 2015 roku, przed zaistnieniem szkody, uszkodzeń jego nadwozia, że wartość pojazdu przed uszkodzeniem wynosiła 9.800 złotych netto, zaś po uszkodzeniu 8.800 złotych netto. Biegły sporządził 4 kosztorysy naprawy pojazdu stanowiące załącznik do sporządzonej opinii. Zgodnie z powyższym koszt naprawy pojazdu przez autoryzowany serwis obejmowałby kwotę 6.101,51 złotych przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę na kwotę 120 złotych, zaś koszt naprawy pojazdu przez nieautoryzowany warsztat naprawczy przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę na kwotę 90 złotych w zależności od rodzaju zastosowanych części obejmowałby kwoty: 3.868,33 złote (części jakości Q), 3.171,15 złotych (części jakości P), 1.987,29 złotych (części jakości PJ).

Biegły w uzasadnieniu opinii wskazał elementy pojazdu wymagające wymiany (tj. tablica rejestracyjna, wzmocnienie tablicy rejestracyjnej, krata wlotu powietrza, reflektor przeciwmgielny lewy oraz kondensator (skraplacz) klimatyzacji), naprawy (tj. uchwyt zderzaka przedniego, poprzeczka przednia górna) oraz te które należy poddać lakierowaniu (tj. zderzak przedni, uchwyt zderzaka przedniego, poprzeczka przednia górna). Zdaniem biegłego tylko taki zakres naprawy umożliwi doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed kolizji z dnia 13 czerwca 2015 roku

W ocenie biegłego kondensator klimatyzacji powinien być wymieniony na część jakości Q, której wartość wynosi 215,45 złotych netto. Wybór takiej części zachowa funkcjonalność układu klimatyzacji w prawidłowy sposób, a nadto nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu. Biegły stwierdził w dolnej części kondensatora liczne uszkodzenia lameli pionowych, które powstały w wyniku uderzeń ciał obcych (np. kamieni) podczas eksploatacji pojazdu, co nie pozostawało w bezpośrednim związku z zaistniałym zdarzeniem. Krata wlotu powietrza, reflektor przeciwmgielny lewy powinny być wymienione na części oryginalne, albowiem części jakości Q dla tego pojazdu nie występują. Krata wlotu powietrza o jakości PJ nie spełniałaby odpowiednich walorów estetycznych, które posiadała przed kolizją. Nadto, biegły w oparciu o oględziny pojazdu stwierdził, że uszkodzony reflektor nie był nadmiernie zużyty, elementy odbłyśnika nie były wypalone, a klosz nie posiadał wcześniejszych uszkodzeń. Wobec czego zastosowanie części jako PJ w postaci reflektora halogenowego spowodowałoby zmniejszenie sprawności technicznej oświetlenia pojazdu.

W ocenie Sądu sporządzona przez biegłego opinia pisemna została wykonana w sposób rzetelny i zgodny z zasadami wiedzy a biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do zakreślonych w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z jego opinii zagadnień. Dlatego też Sąd uznał opinię biegłego za w pełni przekonywującą i pozwalającą na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Stąd zatem w ocenie Sądu jego opinia jako nie budząca zastrzeżeń, mogła stanowić uzasadnioną podstawę do dokonania ustaleń faktycznych i w oparciu o nie rozstrzygnięcia sprawy. Należy podkreślić również, iż opinia ta nie była także kwestionowana przez żadną ze stron, tak co do zakresu naprawy jak i kosztów tej naprawy niezbędnych do przywrócenia stanu technicznego pojazdu sprzed powstania szkody pod względem sprawności technicznej, estetycznej oraz bezpieczeństwa.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 lutego 2002 r., V CKN 903/00 (OSNC 2003, nr 1, poz. 15) podkreślił, że świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych” (wyrok SN z dnia 3 lutego 1971 roku III CRN 450/70). Przy czym za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Poszkodowany może kierując się fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych dokonać wyboru dowolnego warsztatu naprawczego i nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu, który dokonałby naprawy pojazdu przy zastosowaniu najniższych stawek roboczogodzin. Za nieuprawnione należy uznać ograniczenie możliwości dokonywania takiego wyboru do wskazanych przez ubezpieczyciela warsztatów.

Pozwany twierdził, iż proponował poszkodowanym naprawę uszkodzonego samochodu w warsztacie współpracującym z pozwanym za kwotę wynikającą z kosztorysu pozwanego. M. S. przesłuchany na wniosek pozwanego w charakterze świadka potwierdził jedynie, że warsztaty naprawcze współpracujące z pozwanym stosują wskazaną w tej kalkulacji kwotę roboczogodziny – 80 złotych oraz przewidują wskazany w kalkulacji rabat na części. Świadek ten jednakże wprost stwierdził, że ostateczny koszt naprawy wskazany w kalkulacji jest weryfikowany w warunkach warsztatowych po oględzinach pojazdu. Świadek nie wykluczył, iż wskazane w kalkulacji części zamienne o określonej jakości dla danego modelu pojazdu mogą nie występować na rynku, a nadto zająć może konieczność dokonania dodatkowych, których koszt nie został przewidziany w kalkulacji.

Sąd uznał zeznania tego świadka, jak również I. M. i M. G. za wiarygodne. Zeznania świadków I. M. i M. G. pokrywały się, miejscami uzupełniały. Uszkodzony pojazd przed zdarzeniem, w dniu zdarzenia, jak również do momentu sprzedaży był użytkowany przez I. M.. Świadek ten miała więc najpełniejszą wiedzę odnośnie stanu technicznego tego pojazdu oraz zakresu jego naprawy. Zeznania te korespondowały z opinią biegłego, który dokonywał w dniu 7 grudnia 2016 roku oględzin pojazdu.

Reasumując, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (uchwała 7s SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11). W warunkach niniejszej sprawy pozwany nie wykazał, ażeby kwota wskazana w żądaniu pozwu przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej poszkodowanym spowodowała wzrost wartości pojazdu. Wskazany zaś przez biegłego zakres naprawy przy użyciu części oryginalnych (krata wlotu powietrza, reflektor przeciwmgielny) oraz niesygnowanych logiem producenta pojazdu (kondensator klimatyzacji) przywróci pojazd do stanu sprzed powstania szkody. Poniesienie więc kosztów naprawy na poziomie 3.868,33 złotych jest celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Przechodząc do żądania pozwu dotyczącego poniesionych przez powoda kosztów ekspertyzy wykonanej na jego zlecenie, stwierdzić należy za Sądem Najwyższym, że odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty takiej ekspertyzy (uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04). Jako odosobnione należy uznać stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został "zmuszony" poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważające jest jednak w piśmiennictwie stanowisko, iż szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody (wyrok SA w Warszawie z dnia 31 stycznia 2013 roku, I ACa 1011/12). Zgodnie z przepisem art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku osoba występująca z roszczeniem, powinna przedstawić zakładowi ubezpieczeń posiadane dowody dotyczące zdarzenia i szkody oraz ułatwić ustalenie okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkód.

Powód po nabyciu od poszkodowanego wierzytelności z tytułu szkody zaistniałej na skutek zdarzenia z dnia 13 czerwca 2015 roku wystąpił do pozwanego z wezwaniem do zapłaty. Wezwanie to poprzedzone było zleceniem prywatnemu rzeczoznawcy sporządzenia kalkulacji naprawy. Powód nie uczestniczył w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez pozwanego po zgłoszeniu szkody przez poszkodowanych. Wykonanie takiej ekspertyzy było więc uzasadnione, albowiem powód nie mógł w inny sposób udokumentować pozwanemu zasadności i wysokości zgłoszonych roszczeń. Kwota ta mieści się w ramach adekwatnego związku przyczynowego ze szkodą (uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04)

Zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przytoczony przepis jest więc podstawą orzeczenia odsetek od dochodzonej należności głównej. Natomiast zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności.

Sąd zważył, iż poszkodowani zgłosili pozwanemu szkodę powstałą w pojeździe w dniu 15 czerwca 2015 roku, powodowi należą się więc odsetki po 30 dniach od dnia zgłoszenia szkody przez poszkodowanych tj. 16 lipca 2015 roku. Tym niemniej powód w pozwie domagał się zasądzenia odsetek od kwoty odszkodowania stanowiącego równowartość kosztów naprawy pojazdu od dnia 20 lipca 2015 roku do dnia zapłaty i Sąd związany żądaniem pozwu w tym zakresie zasądził od pozwanego na rzecz powoda - uwzględniając jednocześnie przepis art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830) kwotę 1.555,27 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Co do żądania zasądzenia odsetek od kwoty 300 złotych, Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości, albowiem powód po raz pierwszy żądał od pozwanego zwrotu tej kwoty w wezwaniu do zapłaty z dnia 20 stycznia 2016 roku, w którym wskazał termin 4 lutego 2016 roku jako termin zapłaty tej kwoty. Wobec powyższego pozwany od dnia 5 lutego 2016 roku pozostawał w zwole z zapłatą tej kwoty. Sąd uwzględniając treść obecnie obowiązującego przepisu art. 481 k.c. zasądził kwotę 300 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

Reasumując Sąd na podstawie art. 805 k.c. i art. 822 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 481 k.c. i art. 482 k.c. uwzględniając wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy na poziomie 3.868,33 złotych oraz wysokość wypłaconego poszkodowanym odszkodowania tj. 2.313,06 złotych zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania łącznie kwotę 1.855,27 złotych (1.555,27 + 300) oddalając powództwo w pozostałej części.

W toku postępowania Sąd przyznał biegłemu wynagrodzenie w łącznej wysokości 799,25 złotych oraz świadkowi M. G. kwotę 13,56 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę. Kwoty te stanowią wydatki, które w części zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez strony. Sąd dokonał rozliczenia tych wydatków stosownie do tego w jakiej części strony proces przegrały. Powód proces przegrał w 61%, a pozwany w 39%. Tak więc powód winien ponieść tytułem wydatków kwotę 495,81 złotych, zaś pozwany kwotę 317 złotych. Strony w toku postępowania uiściły na poczet wydatków zaliczki w wysokości po 800 złotych. Wobec czego Sąd obecnie, stosownie do przepisu art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. 2016r., poz. 623 ze zm.) nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Szczytnie powodowi kwotę 304,19 złotych (800-495,81), a pozwanemu kwotę 483 złote (800-317).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z 100 k.p.c. uwzględniając zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 1.949,81 złotych (opłata od pozwu – 237 złotych, zaliczka na wydatki w części nie niepodlegającej zwrotowi ze Skarbu Państwa – 495,81 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości wynikającej z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wszczęcia postępowania – 1.200 złotych). Pozwany poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 1.534 złote (zaliczka na wydatki w części nie niepodlegającej zwrotowi ze Skarbu Państwa – 317 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości wynikającej z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wszczęcia postępowania – 1.200 złotych). Łącznie koszty procesu objęły kwotę 3.483,81 złotych. Powód stosownie do tego w jakiej części proces przegrał winien ponieść koszty procesu w wysokości 2.125,12 złotych (poniósł na poziomie 1.949,81 złotych), zaś pozwany w wysokości 1.358,69 złotych (poniósł na poziomie 1.534 złote). Wobec powyższego Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego tytułem kosztów procesu kwotę 175,31 złotych

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
- S.,(...)